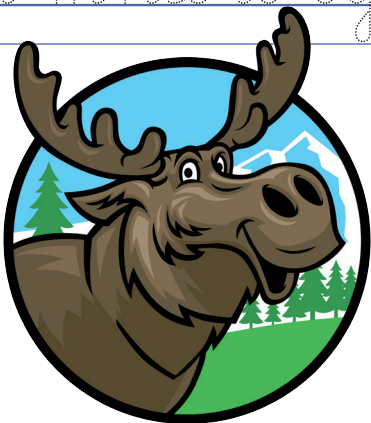


Jedziemy do babci – powiedziała mama,
a my w ciągu pięciu minut byliśmy goto-
wi do wyjścia. Wsiadliśmy do samochodu
i ruszyliśmy. Niespodziewanie na drogę
wyskoczył kotek goniący myszkę. Mama,
jak zawodowy kierowca, raz skreśliła w
prawo, raz w lewo i już jechaliśmy bez
piecznie. Zrobiliśmy test losia – powiedzia-
ła. Dla mnie to był raczej test kotka.





Jedziemy do babci – powiedziała mama, a my w ciągu pięciu minut byliśmy gotowi do wyjścia.

Wsiadliśmy do samochodu i ruszyliśmy.

Niespodziewanie na drogę wyskoczył kotek goniący myszkę. Mama, jak zawodowy

kierowca, raz skręciła w prawo, raz w lewo i już jechaliśmy bezpiecznie. Zrobiliśmy test łosia –

powiedziała. Dla mnie to był raczej test kotka.

